

Widok z lotu ptaka

Cudowna podróż, reż. Aleksiej Leliawski, Teatr Lalka w Warszawie

MALWINA GŁOWACKA

Doktor nauk humanistycznych. Wykładowca Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina.

A A A



Cudowna podróż, reż. Aleksiej Leliawski, fot. Marta Ankersztejn

„Był sobie pewien chłopiec. Miał lat około czterestu, wzrostu był słusznego, szczupłej budowy, o lnianych włosach. Słynął jako wielki ładaco, najchętniej spał albo jadł, a największą przyjemność sprawiało mu płatanie psot i figli” – tak rozpoczyna się Cudowna podróż Selmy Lagerlöf.

Niezwykłe przygody Nilsa Holgerssona, za karę zamienionego w krasnoludka, jedni śledzili z wypiekami na twarzy, inni traktowali jako jedno z trudniejszych wyzwań dzieciństwa – z mozołem brnęli przez dwutomowe, obszerne dzieło i nie zawsze docierali do finału.

W najnowszym przedstawieniu Teatru Lalka fascynująca historia, opisana ponad sto lat temu, zyskuje nowe życie. W świetniej adaptacji przygotowanej przez Aleksandrę Rembowską i Aleksieja Leliawskiego, zarazem reżysera spektaklu, szwedzka aura *Cudownej podróży* zostaje odsunięta na plan dalszy. Na stronach powieści bohater przemierza kraj z południa na północ, obcuje ze skandynawską przyrodą i klimatem, poznaje rodzime legendy. W spektaklu najważniejsza jest podróż, a dokładnie wyjątkowy lot ponad ziemią, który bohater odbywa na grzbiecie gąsiora.

Leliawski otwiera metaforę podróży na różne rozumienia. Pozostawia widzom, którzy dziś są dziećmi, i tym, którzy byli nimi kiedyś, wiele wolnej przestrzeni interpretacyjnej. Nieoczywista, wymykająca się porównaniom wizja reżysera odsłania rozliczne możliwości odczytania pojemnej figury wędrowki. W jej naturę wpisany jest ruch, konieczność przemieszczania się z miejsca na miejsce. Bohater musi porzucić dotychczasowe życie, przekroczyć granice znajomych i bezpiecznych rejonów, wyruszyć w nieznane. Jego wędrowka staje się zarazem niełatwą wyprawą w głąb siebie.

Krnąbrnemu Nilsowi autorka odbiera ludzką postać, by dać mu jednocześnie zdolność szybowania ponad światem, której to ludzie zawsze zazdrościli ptakom. Paradoksalnie kara okazuje się rodzajem wyróżnienia. Chłopiec może wznieść się w górę i, niesiony na skrzydłach gąsiora, dotknąć, by tak rzec, podniebnych horyzontów pozwalających mu dostrzec to, czego nie widzi, stąpając po ziemi. Niewielkich rozmiarów postura rodzi jednak ograniczenia. Bohater zostaje postawiony w sytuacji Guliwera przybywającego do krainy olbrzymów. Wydaje się bezbronny wobec zwierząt, które kiedyś dręczył i poniżał, a które teraz budzą jego respekt i szacunek. Nowe położenie zmusza więc Nilsa do postawy pełnej pokory, co dla niesfornego nastolatka okazuje się nie lada wyzwaniem.

Cudowna podróż ma formę dziennika. Ważnym motywem spektaklu staje się natura czasu. Każdy epizod poprzedzony jest datą, a aktorzy układają ją w powietrzu za pomocą drewnianych, długich tyczek. Wywijają nimi jak na pokazie nieznanej sztuki walki, w trakcie którego ludzie skazani są na bezcelowe zmagania z uciekającym i wymykającym się czasem. Jednak powstające na naszych oczach cyfry i liczby tak naprawdę niewiele znaczą. W przedstawieniu czas zdaje się raczej stać w miejscu, niż płynąć, a jeśli nawet biegnie, to kluczy i błądzi. Bohater wraca w finale do punktu wyjścia, niekoniecznie starszy, ale z pewnością dojrzałszy emocjonalnie oraz duchowo.

Białoruski artysta nie podsuwa prostych rozwiązań, przeciwnie, pozostawia widzom niełatwą szaradę do rozwikłania. Fantastyczna, oniryczna czy też imaginacyjna podróż Nilsa przywodzi na myśl rytuał, którego celem jest przemiana bohatera. Polega on na wyzbyciu się dotychczasowej tożsamości tak, aby w obcej skórze na nowo określić się wobec świata i innych. Słowem, trzeba porzucić ludzką postać, żeby na powrót stać się człowiekiem. W tym procesie ważną rolę odgrywa znakomita, transowa muzyka Natalii Czekały, wykonywana przez artystkę na żywo.

Przemiana Nilsa dokonuje się za sprawą zwierząt, a nie ludzi. W jednej z pierwszych scen widzimy wyrte w drewnie, wykrzywione w zapiekłym grymasie twarze – maski rodziców wiecznie strofujących własne dziecko. Wizerunek chłopca, który czerpie przyjemność z dokuczania innym, wydaje się niejako lustrzanym odbiciem twarzy matki i ojca. Ludzie są źródłem zła, a ucieczka w świat zwierząt, będących odtąd przewodnikami Nilsa, otwiera go na dobro. W *Królestwie ptaków* Czesław Miłosz przypisuje jego mieszkańcom taką oto perspektywę postrzegania rzeczywistości: „Czym dla nich ziemia? Ciemności jeziorem. / Noc ją połknęła na zawsze, a one / Mają nad mrokiem jak nad czarną falą / Domy i wyspy światłem ocalone”.

Zwierzęta okazują się zatem mentorami Nilsa. Gąsior Marten, zarazem najwierniejszy przyjaciel, pokazuje mu, czym jest wolność, przewodniczka stada dzikich gęsi Akka podpowiada, jak żyć mądrze i dobrze, orzeł Gorgo uczy chłopca odwagi, krowa Rödlinna przekonuje, że wartością bezcenną jest miłość najbliższych i rodzinne więzi. Rozmowy między Sową Błotną i Leśną, którym obce są pouczające tyrady, za to uwielbiają plotkować na temat współbraci, pełnią rolę komicznych intermediiów. Zaprojektowane przez Aleksandra Wachramiejewa lalki i rekwizyty, proste i urzekające plastycznie, są wspaniale animowane przez aktorów Teatru Lalka, z których każdy występuje w kilku rolach.

Cudowna podróż jest niezwykle doświadczeniem. Teatr Aleksieja Leliawskiego, artysty osobnego, obdarzonego oryginalną wyobraźnią, wymaga dojrzałości od widzów małych i dużych. Wejście w ten hermetyczny świat odbywa się nie bez wysiłku. Kiedy jednak zatopimy się w niespieszny, miarowy rytm spektaklu i wraz z Nilsem oderwiemy się od ziemi, a potem polecimy nie za szybko i nie zbyt wysoko, to już nie będziemy chcieli z tej wyprawy wracać.

12-04-2017

GALERIA ZDJĘĆ

CUDOWNA PODRÓŻ, REŻ. ALEKSIEJ LELIAWSKI, TEATR LALKA W WARSZAWIE



ZOBACZ WIĘCEJ



Teatr Lalka w Warszawie
Selma Lagerlöf
Cudowna podróż
przekład: Janina Mortkowiczowa
adaptacja: Aleksandra Rembowska, Aleksiej Leliawski
reżyseria: Aleksiej Leliawski
scenografia i lalki: Aleksander Wachramiejew
muzyka: Natalia Czekała
obsada: Michał Burbo, Grzegorz Feluś, Aneta Harasimczuk, Roman Holc, Andrzej Perzyna, Mirosława Płońska-Bartsch, Olga Rył-Krystianowska (gościnnie), Piotr Tworek
prapremiera polska: 18.03.2017

TAGI: Selma Lagerlöf, Aleksiej Leliawski, Warszawa, Teatr Lalka,

Udostępnij

SKOMENTUJ

Autor

lub zaloguj się

Treść komentarza

Aby potwierdzić, że nie jesteś robotem, wpisz wynik działania:

dwa plus trzy jako liczbę:



KOMENTARZE (0)